

WŁODZIMIERZ JASKULSKI

**Rola kół ZBoWiD w aktywizacji  
i integracji środowisk pracowników leśnictwa  
i przemysłu drzewnego,  
na przykładzie Koła nr 1  
przy OZLP w Łodzi**

Роль кружков Союза борцов за независимость и демократию в активизации  
и интеграции среды работников лесного хозяйства  
и деревообрабатывающей промышленности — на примере Кружка № I  
при Окружном управлении Государственных лесов в г. Лодзь

The role of clubs of the Association of Combatants for Freedom and Democracy  
in the activation and integration of circles of forestry  
and woodworking industry employees — on an example of the Club No 1  
in the Provincial Board of State Forests in Łódź

**M**ysł utworzenia koła ZBoWiD przy OZLP w Łodzi (Koło nr 1 w dzielnicy Łódź-Śródmieście) podsunął Ogólnopolski Zjazd Kombatantów-Leśników, odbyty 25 VI 1967 r. z inicjatywy ówczesnego ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego, członka Rady Naczelnej ZBoWiD, mgr. inż. Romana Gesinga. Na zjeździe tym w szczególności podkreślano wielki udział leśników w ruchu oporu — udział, który mimo upływu (wówczas) już 22 lat od zakończenia wojny ciągle był nie doceniany, a nawet przemilczany i przez to nie znany szerszej opinii publicznej. W związku z powyższym w uchwałach Zjazdu znalazł się postulat o potrzebie zrzeszania się leśników-kombatantów w ogniwa ZBoWiD, m. in. w celu gromadzenia danych źródłowych i uchronienia od zapomnienia historii udziału leśników w ruchu oporu i walkach partyzanckich w okresie II wojny światowej. Jednocześnie Zjazd wykazał, że chociaż większość leśników-kombatantów była już wówczas członkami ZBoWiD, to jednak wskutek rozproszenia — w wyniku przynależności do wielu kół terenowych w całym kraju — nie było warunków do podejmowania zorganizowanych działań zmierzających do odtworzenia historii walki zbrojnej i konspiracyjnej leśników.

Niezwłocznie po zakończeniu Zjazdu przystąpiono do utworzenia

w łódzkim OZLP koła ZBoWiD przy urzędzie Okręgowego Zarządu, w którym wówczas pracowało 14 leśników-kombatantów. Założono wstępnie, że koło to będzie stanowiło zarazem komisję historyczną, która z kolei nawiąże łączność i współpracę z leśnikami-kombatantami w pozostałych jednostkach terenowych okręgu łódzkiego. Prezesem Koła został Karol Kazimierski, ówczesny naczelnik Wydziału Kadr OZLP. Jego zasługą było, że Koło od samego początku wykazywało dużą aktywność. Z terenu województwa łódzkiego (w granicach sprzed 1972 r.) około 30 leśników zgłosiło akces do Koła. Dzięki życzliwemu podejściu Zarządu Oddziału i Zarządu Okręgu ZBoWiD pokonane zostały formalne trudności związane z przemieszczeniem członków z kół terenowych do Koła przy OZLP.

W miarę napływu relacji na temat wojennej działalności poszczególnych członków w ruchu oporu — ujawniły się liczne powiązania z leśnikami i drzewiarzami oraz firmami leśno-drzewnymi nie tylko w innych rejonach Generalnego Gubernatorstwa, ale także na terenach włączonych do Rzeszy (w tzw. „Wartheland”). Materiały te wykazały również, że niektórzy bliscy współpracownicy leśników z lat wojny pracują nadal w zakładach przemysłu drzewnego i papierniczego na terenie Łodzi. Nawiązane z nimi bliższe kontakty skłoniły do przekształcenia Koła ZBoWiD przy łódzkim OZLP w Koło Międzyzakładowe Pracowników Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. W takiej postaci istnieje ono do chwili obecnej; działa na terenie Łodzi jako jednostka międzybranżowa o nazwie odpowiadającej nazwie resortu i jest jedyną tego rodzaju komórką organizacyjną w skali krajowej.

Główne kierunki pracy Koła to zbieranie przez własny zespół historyczny danych o udziale leśników w ruchu oporu oraz działalność popularyzatorsko-wychowawcza wśród młodzieży. Należy podkreślić, że koło to było współorganizatorem sesji naukowej PTL w Spale. M. in. z jego inicjatywy i dzięki niemu urządzona została wystawa odpowiednio zebranego zestawu dokumentalnych fotografii związanych tematycznie z problematyką Sesji.

Stosunkowo szeroka działalność Koła wzbudzała zainteresowanie i chęć przystąpienia również ze strony kombatantów-nieleśników, którzy w latach wojny bądź później pracowali w leśnictwie lub byli z nim bliżej związani. W ten sposób członkami Koła stali się przedstawiciele również zawodów nieleśnych, jak historycy, nauczyciele, lekarze, plastycy, literaci, fotograficy i inni — bardzo przydatni w ogólnej działalności Koła.

Członkami Koła są przedstawiciele prawie wszystkich ugrupowań kombatanckich: weterani walk rewolucyjnych, powstań śląskich i powstania wielkopolskiego, walk obronnych w 1939 r., żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, żołnierze ZWZ—AK, GL i AL, BCh, żołnierze LWP,

uczestnicy tajnego nauczania, członkowie „Szarych Szeregów”, więźniowie obozów koncentracyjnych i obozów jenieckich, a także członkowie formacji, które walczyły o utrwalenie władzy ludowej w pierwszych latach powojennych. Dzięki istniejącej w Kole koleżeńskiej atmosferze zaistniały warunki dla powstania swego rodzaju „kombatanckiej rodziny”, w której przekonania ideologiczne, polityczne czy wyznaniowe nie odgrywają większej roli.

Chociaż Koło nie różni się w swej działalności ogólnorganizacyjnej od innych kół Zbowidowskich, to jednak w działalności wewnętrznej (można by nazwać „resortowej”), stosując się do uchwał Ogólnopolskiego Zjazdu Leśników-Kombatantów z 1967 r., przyjęto następujące własne kierunki działania: 1) Przy Kole został utworzony „komitet patronacki” złożony z dyrektorów i kierowników resortowych zakładów pracy, z których pochodzą członkowie Koła. Dzięki temu istnieje możliwość roztożenia nad członkami organizacji większej opieki i zapewnienia odpowiedniej pomocy materialnej; 2) Koło prowadzi ścisłą współpracę z działającymi na terenie zakładów innymi organizacjami społecznymi (podstawowa organizacja partyjna, organizacje związkowe, koła i oddziały PTL, SITLiD, LOK itp.); 3) Komisja historyczna Koła gromadzi materiały źródłowe dotyczące udziału leśników w walkach obronnych i ruchu oporu oraz danych o leśnictwie i przemyśle drzewnym w okresie wojny; 4) 20 VI 1972 r. wiceminister leśnictwa i przemysłu drzewnego dokonał odsłonięcia na gmachu OZLP w Łodzi płyty pamiątkowej z nazwiskami poległych i pomordowanych leśników okręgu łódzkiego oraz został wręczony Kołu sztandar, ufundowany przez zakłady resortowe z tego terenu. Również wówczas Koło wystąpiło z inicjatywą wybudowania w Spale pomnika upamiętniającego bohaterstwo i martyrologię leśników i drzewiarzy tego okręgu w latach 1939—1945. Podjęta w tej sprawie uchwała wszystkich załóg leśnych i przemysłowo-drzewnych zobowiązała zarząd Koła do zbiórki na ten cel funduszy i wszelkich niezbędnych środków. Opracowana została wstępna dokumentacja pomnika oraz w ciągu 8 lat trwania tej akcji zebrano przeszło 450 tys. zł. Od wielu załóg i osób prywatnych wpłynęły dalsze deklaracje pomocy finansowej i materiałowej.

Niestety, ta godna najwyższego uznania i poparcia akcja napotyka od przeszło 2 lat na poważne przeszkody ze strony czynników oficjalnych, jak się można domyślać, przede wszystkim z powodu przewidzianej lokalizacji pomnika w Spale, znanej głównie z tego, że przed wojną znajdował się tam pałac myśliwski byłego prezydenta RP. Czynniki te nie biorą natomiast pod uwagę, że lasy spalskie na terenie GG były poważniejszym ośrodkiem działalności konspiracyjnej i partyzanckiej leśników i drzewiarzy w latach wojny oraz że spośród nich zginęło na tym terenie około 150 osób.

Poparcia dle inicjatywy Koła ZBoWiD okręgu łódzkiego udzielili już leśnicy z OZLP Szczecinek i Katowice. Również uczestnicy sesji naukowej PTL w Spale poparli jednogłośnie i bez zastrzeżeń projekt wybudowania pomnika ku czci leśników tego regionu.

Przedstawiciele Koła ZBoWiD przy OZLP w Łodzi korzystając z możliwości wystąpienia przed forum Sesji zgłosili następujące postulaty zmierzające do zaktywizowania podobnych kół przy innych okręgowych zarządach: 1) Konieczne jest utworzenie specjalnej komórki, która by zajmowała się koordynowaniem działalności historyczno-popularyzatorskiej kół Zbowidowskich poszczególnych OZLP. Komórka taka powinna być związana z Kołem ZBoWiD przy MLiPD; 2) Administrację lasów państwowych należy zobowiązać do pomocy dla kół, a także do dbałości o znajdujące się na podległych terenach miejsca walk i męczeństwa leśników i drzewiarzy; 3) Ponieważ z czasem koła Zbowidowskie przestaną istnieć, należałoby już z góry ustalić, gdzie, w jaki sposób i komu zostaną przekazane różnego rodzaju dokumenty, pamiątki i zgromadzone materiały o charakterze historycznym — w celu uchronienia ich przed rozproszeniem i zniszczeniem; 4) Polskie Towarzystwo Leśne powinno w dalszej swej działalności pielęgnować i popularyzować również historię i pamięć o leśnikach i drzewiarzach — uczestnikach ruchu oporu i walk partyzanckich w okresie minionej wojny.